

KURJER WARSZAWSKI

D. 11. Stycznia.
PONIEDZIAŁEK,
ROK 1830.

N^o 10.

WSPOMNIENIA.
Potwierdzenie przy-
mierza z Turkami
1501.

NOŹOŚCI WARSZAWSKIE.

ROZKAZ DZIENNY

DO WOJSKA POLSKIEGO.

W Kwaterze Głównej Dnia 24 Grudnia 1829
W Warszawie. 5 Stycznia 1830

ZA NAJWYŻSZYM ROZKAZEM.

Otrzymują żądane Dymissje, dla słabości zdrowia. Z Pensją. *W Gwardji.* W Pułku Strzelców konnych, Kapitan Antoni Paszyc, w stopniu Podpułkownika, z pozwoleniem noszenia munduru. W Pułku Grenadierów: Podpułkownik Józef Zdzitowiecki i Kapitan Franciszek Ziółkowski, ostatni w stopniu Podpułkownika, oba z pozwoleniem noszenia munduru. *W Piechocie.* W Pułku 3m Strzelców pieszy, Podpułkownik Antoni Nakielski, z pozwoleniem noszenia munduru. W Pułku linjo: J. C. M. W. Xięcia KONSTANTEGO Nr 3, Podpułkownik Ludwik Oborski, z pozwoleniem noszenia munduru. *W Wojsku.* Przykommenderowany do Pułku 3go Strzelców konnych, Kapitan Jan Domaniewski, z pozwoleniem noszenia munduru. *Dla interesów familijnych. W Gwardji.* W Pułku Grenadierów, Podporucznik Józef Słonczyński, w stopniu Porucznika. — Otrzymują Urlopy. W tymże Pułku, Podporucznicy: Machwitz, przedłużenie urlopu na dni 10, w Gubernię Grodzieńską, i Grabowski, na dni 27, do Gallicji Austr: *W Piechocie.* W Pułku linjo: J. C. M. Wielkiego Xięcia MICHAŁA Nr 1, Podporucznik Dobrowolski, na dni 75, w Gubernię Podolską. W Pułku 7m linjowym, Podporucznik Strejnowski, na dni 40, w Gubernię Wołyńską. W Pułku 2m Strzelców pieszych, Podporucz-

nik Poraziński, na dni 50, w Obwód Białostocki i w Gubernię Mińską. *W Jeździe.* W Pułku 2m Ułanów, Podporucznik Ożarowski, na dni 30, wokrag Miasta Krakowa.

Naczelný Wódz KONSTANTY W. X. R. Zgodno z Oryginałem, p. o. Szefa Sztabu Głównego Jenerał Brygady Siemiątkowski.

Kto z przyjeżdżających do Warszawy życzy widzieć Model Pomnika Xcia Józefa Poniałowskiego, może udać się do Rządcy domu Teatru Naro:

Chłopczyk w dniu BOŻEGO NARODZENIA dziewiąty rok zaczynający, z podarków w owym dniu iemu danych, przysłał do tutejszej Redakcji 2 czerwone złote, ieden na ogrzewanie Sa-li dla biednych, 2gi na Zupę Rumforeką.

Choćaż zwykle pierwszy Karnawałowy wieczór tańczący w *Resursie Kupieckiej* nie był liczny, na onegdajszym iednak znajdowało się 300 osób. Bawiono się wesoło. Żałowano że *Damy* przybywają późno. Tańczono Poloneza, Mazura, Walca i Galopadę.

Pogoda i mierny mróz posłużyły wczoraj mieszkańcom Warszawy do używania wybornej sanny. Przez całe po południe mnóstwo sanek snuło się po ulicach; bardzo wiele osób znajdowało się na *Pradze*. W wielu domach prywatnych były zabawy przyjacielskie. We wszystkich 3ch teatrach ieszcze dosyć miejsc znajdowało się nie zajętych.

Nowo wyszły *Romans Raguna* (o którym donieśliśmy onegdaj) jest powszechnie chwalony. Mówią że to dzieło jest utworem iednej z znakomitych *Dam* mieszkającej w *Warszawie*.

W jednym z znakomitych tutejszych domów w dzień 3ch Króli był wieczor tańcujący dla licznego zgromadzenia. Gospodarz zamówił cukry i ciasta u jednego z tutejszych celniejzych Cukierników zapłacił; nazajutrz rano przychodzi do niego Młodzieniec elegancko ubrany, upominając się o zapłatę; a gdy mu oświadczone, że zapłata uskuteczona została, odszedł natychmiast. Pokazało się, że to był oszust, i teraz dowiedziano się, że już w kilku miejscach tym sposobem wyłudził pieniądze.

W *Monachjum* w Bawarji, wyszły świeżo z druku wiersze panującego Monarchy, p. t. *Poezje Ludwika Króla Bawarji*, Gedichte des Königs Ludwig von Bayern etc. Jest to już Zgie i znacznie pomnożone wydanie, na pięknym papierze, kształtnem pismem i starannie wydrukowane. Składają się z 2ch Tomów, które sprzedają się u N. Gliksberga po zł. 20.

Jeden z Obywateli mieszkających o 15 mil od *Warszawy*, polecił przyjacielowi mieszkającemu w stolicy, aby mu sztaf-tą doniósł, kiedy będzie danym w Teatrze Naro: *Chłop milionowy*.

Do liczby nowych *łakotek*, należy teraz ciasto zwane *Papataczy*, lubownicy ciast bardzo je chwala. Znajdują się w kilku Cukierniach, a szczególnie na Krakowskiem Przedmieściu obok Kościoła XX. *Karmelitów* w domu *Ryxa*.

Słychać że Sztukmistrz *Rappo* zwany *Herkulesem*, zakończył życie okropnym sposobem. Dziwiono się w *Warszawie* gdy on kulę armatnią rzucał w górę, która padała na jego pierśi obnażone, plecy i głowę, lecz głowę miewał okrytą twardą czapką; w czasie takiego doświadczenia, przed kilką tygodniami gdy kula miała paść na plecy, niedostrzegł się,

i padła na obnażoną głowę! Również okropnie zakończył życie jeden z przybyłych Aktorów do *Żytomierza*, zapalił się na nim ubior ułożony z lnu; gwałtownie rozszerzył się płomień, i niemożna było ocalić nieszczęśliwego.

Dzisiaj rano zimna stop: 11. Wczoraj w połu: 3.

Dnia 18 Lutego r. b. w Kommissji Woje: Mazowiec: odbędzie się licytacja na sprzedaż dóbr rządowych *Janówek* w Powiecie Czerskim, od zł: 23,697 gr: 25. Kanon roczny zł: 1038 gr: 23.— D. 17 Lut: w Kom: Woje: Krakow: odbędzie się licytacja dóbr rząd: *Żętkowice* w Obw: Miecho: od zł: 69,318 gr: 25. Kanon zł: 3272. — D. 26 Lut: w Kom: Woje: Podlas: licytacja dóbr rząd: *Zadybie* etc: od zł: 148,478 gr: 15. Kanon zł: 7268 gr: 20.

Kommissja Wództwa Lubelskiego, zawiadamia Interessantów, iż w d. 17 Lutego r. b. w Wydziale Admini: Komis: Wództwa Lubel: odbywać się będzie in minus licytacja na entreprizę wystawienia i osazenia w Kościele Katedral: Lubelskim zupełnie nowych *Organów*, od summy anszlagowej zł. 12,039 gr. 12. Zgłaszający się do Licytacji winni być zaopatrzeni w wadjum zło. 1200. — Radca Stanu Prezes *Lubowiecki* Sekret: Ilny *Krzyżanowski*.

Z *Petersburga* d. 29 Grudnia. (z D. P.)

N. PAŃ wydał wyrok powiększający pensje Kapelanom woj:kowym. Wielki Jarmużnik armji i floty pobierać będzie 3000 rubli, pierwszy Kapelan po 2500 r: i t. p.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

W ciągu r. z. kilkunastu europejczyków zwiedziło *Jeruzalem*, bojnie obdarzyli tamiecznych zakonników chrześcijańskich. — W Anglii od 2ch miesięcy prawie codziennie jest mgliste powietrze. — We Włoszech znowu burze morskie kilka okrętów zatopiły z całym ładunkiem. — W Turcji zaczyna się znowu wznosić handel, do portu *Stambulskiego*

zawinęło w zeszłym m. wiele cudzoziemskich okrętów natadowanych rozmaitemi towarami: — Blokada Algieru na nowo się rozpoczęła. — Teraźniejsza Królowa Hiszpańska ma być bardzo litościwa dla nieszczęśliwych, wspierając biednych, którzy się do niej udają. — W Wasyngtonie utworzyło się niedawno towarzystwo Mężatek, które będą wspierać sprawę Niewiast mających złych mężów, starając się przywrócić spokojność i zgodę domową! — Do Londynu przybyło niedawno kilku gońców Francuzi i Angiel: z Paryża i z Sтамбуtu, utrzymują, że ich depecze są bardzo ważne, gdyż nazajutrz panowała ciągła czynność w tamecznym gabinecie. — Z Ameryki potud: przybyło kilkunastu młodych Office-rów do Nowego Jorku, którzy za pozwoleniem rządu Stanów zjedno: przez nieakiś czas tam: że pozostaną dla nauczania się marynarki i budowania okrętów. — Utrzymują, że rząd Hiszpański znowu ma zamiar wysłać nową wyprawę wojska do Meksyku. Dowodziec nią ma znakomity Jenerał, Cudzoziemiec wchodzący w służbę Hiszpańską. — Donoszą z Korfu że tam odebrano wiadomość, iż Sułtan rozkazał Negropont oddać Grekom, a żąd wnosić należy, że przyjął wniosek Mocarstw sprzymierzonych względem granic Grecji i jej niepodległości. Słychać także, że i Ateny oddane Grekom zostały. — Ostatnia wiadomość z Sтамбуtu donosi, że Hrabia Orłów Adjutant N. Cesarza MIKOŁAJA, przybył do tej stolicy, najuprzejmiej był przyjęty i wkrótce będzie przedstawiony Sułtanowi; naradzał się już kilkakrotnie z Rejs-Efendim. Turcy niecierpliwie oczekują na amnestją, którą Sułtan przyrzekł ogłosić. Niedostatek pieniędzy coraz dotkliwiej daje się uczuwać w Turcji. —

Ciągle teraz rozmaite gazety głoszą że Xże

Leopold Sasko-Koburski, b. żigę Króla Angielskiego, będzie Królem Grecji; Xże ten jest ozdobiony wielu przymiotami, jest przytem bogaty, gdyż prócz pensji rocznej od rządu Angielskiego 2ch miljo: zł: pol: ma własnego majątku 800 miljo: — Potwierdza się wieść że wojsko Turckie będące pod dowództwem Baszy Skutaryjskiego popełniało okropne bezprawia. Sułtan wydał rozkaz aby w całym państwie rekrutowano do wojska regularnego. W wielu miejscach Turcji powstają zaburzenia. — Publiczność Berlińska niecierpliwie oczekuje na przybycie Panny Sontag, która na pewny czas jest przyjęta do Teatru Królewskiego w Berlinie; słychać iż przyjęta kontrakt pod tymi warunkami, że chociaż nie będzie mogła długo śpiewać, pobierać będzie dożywotnie 6000 talarów. — Jeden z dzienników Paryżkich donosi że we Francji tak ogromne są teraz podatki, iż z pieniędzy srebrnych rocznie składanych jako podatki, możnaby na około całego Paryża zrobić srebrne sztachety! — Ulubiony w Paryżu Aktor komiczny Potje (Ojciec będącego od lat 3 w Warszawie) opuszcza Francją, i grywać będzie w Londynie, gdzie mu znaczne zapewniono korzyści.

Gazeta Polska umieściła następującą wiadomość: W jednym z Sądów Krymi: rozstrzygniętą została niedawno sprawa następująca. Pewien Jegomość po kilkuletnim pożyciu małżeńskim, bardzo był niezadowolony, iż żadnego niemógł się doczekać potomstwa. Żona chcąc dogodzić jego życzeniom, zniósła się z Akuszerką, udatą ciężko i w reszcie udarowała męża córeczką. Tak do-brze chytre kobiety umiały odegrać swą rolę, iż oszukany Małżonek najmniejszego nawet niepowsięził podejrzenia. owszem największe tożył staranie około wychowania dziecięcia, które początywał za własne. Kilka lat ubiegło tym sposobem; lecz ponieważ człowiek nie umie nigdy przestawać na tem co posiada; Jegomość zapragnął syna. I tym razem ziszczył się jego żądania. Za

pomocą użytych już raz obrotów, żona uszczęśliwiła go w stosownym czasie pięknym chłopczykiem. Nie już niebrakowało do jego szczęścia; lecz nie ma nic stałego na świecie, prawdziwa Matka, żałowała swego postępkę i żądała oddania sbsbie dzieci. Posadzono ją o zabójstwo własnych i przyznanie się do cudzych, i jako zbrodniarkę do kryminalu pociągniono. Obwiniona powołała akuszerkę, która natychmiast wyznała całą okoliczność. Sąd Kryminalny skazał wyrokiem akuszerkę na 10 dni więzienia i odpraktykowania swej sztuki odsądził. Sprawa o wydanie dzieci została odesłaną do drogi właściwej. Godna uwagi, iż mniemany ojciec mimo zeznań akuszerki i żony nie mógł się przekonać o prawdzie, owszem największe upatrywał w dzieciach podobieństwo do siebie i żadnym sposobem nie chciał się zrzec swego szczęścia. — **DOMIENIENIA.**

Niżej podpisany Rejent Powiatu Warszawskiego, podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 14 Stycznia r. b. o godzinie 3 po południu odbędzie się w Szpitalu głównym Wojska Polskiego w Koszarach Ujazdowskiemi zwanym, w Warszawie przy ulicy Alea pod Nr 1721 Lit. B. sprzedaż przez licytacją publiczną ruchomości należących do pozostałości po Karolu Stankiewiczu mianowicie: Płaszcz, Surduta i Spodni uniformowych, Mundurn, Podperucznika z Korpusu Inwalidów i Weteranów, innych rzeczy do Garderoby i Bielizny Męzkiej należących, Zegarka srebrnego, Szpad, Pościeli i Sprzędów domowych. — *Teofil Wotowski.*

Niżej podpisany Dom handlowy kontynuują rozpoczętą sprzedaż WIN po cenach niższych, w Pałacu własnym przy ulicy Długiej w Stacji Nr 17, ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż w celu iak najprędzszego ukonczenia teje sprzedaży, postanowił osobom biorącym od razu w ilości znacznej dawać *Rabatt* stosowny zaręczając za dobre gatunki Win. — *Dykert et Syn.*

GUBERNANTKA cudzoziemka, od kilku lat w kraju tutejszym trudniąca się nauczaniem Panienek, języka Francuzkiego, Niemieckiego, Rachunków, Jęzografii, Historji, i t. p. życzy sobie umieszczenia przyzwoitego do pełnienia obowiązków Nauczycielki. Mieszkanie jej jest teraz przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 391 w drugim dziedzińcu na pierwszym pięttrze.

Roku 1830 dnia 18 Stycznia o godzinie 2 z połu:

na gruncie Niernuchomości przy ulicy Nowolipie pod Nr 2437 w półroczną dzierżawę, poczynając się od Nowego roku 1830 do dnia ostatniego Czerwca t. r. za zapłatą gotowizną więcej dającemu wypuszczoną zostanie, a to pod warunkami, poprzednio już ogłoszonymi, które w mieszkaniu podpisanego Komornika przy ulicy Miodowej pod Nr 495, i Głównego Opiekuna pod Nr 2248 każdego dnia w godzinach prawnych przejrzeć można. —

Wojciech Ruciński Komornik S.

Osoba w średnim wieku posiadająca doskonale język Francuzki, Niemiecki, Polski i przytem Muzykę, życzy sobie wejść w obowiązek **GUBERNANTKI** lub do kompanji, w Warszawie albo blisko na Prowincji. Wiadomość powyższą można od godziny 11 przed południem do godziny 1szej, na ulicy Sto Jerskiej pod Nr 1776 w domu Mentzla w dziedzińcu po lewej stronie w Oficynie.

MEODZIENIEC dobrze wychowany, piszący pięknie, któryby prócz Polskiego posiadał Francuzki lub Niemiecki język, potrzebny jest na terminatora do nauki Handlu i Buchalterji, pod bardzo korzystnymi warunkami. Bliższą wiadomość powyżnie w Fabryce Wyrobów Lakierowanych przy ulicy Sto Krzyskiej Nr 1337 w Kantorze.

Kto chce zyskać pozwolenie dostarczania różnych **WIKTUAŁÓW** i **TRUNKÓW** dla kilkaset robotników około bitego gościńca robiących, zgłosi się do Rządu Folwarku Słupno w Powiecie Stanisławowskim lub w Warszawie przy ulicy Leszno Nr 669, gdzie o warunkach dowiedzieć się może.

GUBERNER umiejący język Polski, Francuzki i Niemiecki, dwóch młodzieńców do Szkół publicznych przysposobie zdolny, potrzebnym jest na Wiesz pod korzystnymi warunkami, chcący przyjąć takowy obowiązek zgłosić się raczy po Informacją do Hotelu Polskiego przy ulicy Długiej w Oficynie pod Nr 11 na drugie pięttrze.

Uwiadamia Szanowne Damy, że na Maskaradę i na Karnawałową zabawę są **PIORA** do wynajęcia, i przyjmują się oraz do przerobienia i farbowania na różne kolory pod Nr 425 przy ulicy Krakowskie Przedmieście na 1m pięttrze, gdzie Kapelusze Damskie piorą i farbują. — *August Wolff.*

Furman z Hamburga przybyły, życzy zabrać kogo z sobą. Stoi pod Nr 603, w Hotelu Lipskim w Murgrabiego.

TEATR NARODOWY. Jutro Op: *Cyrulik Sewilski.*